Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

NR. 1 — Kraków, dnia 15-go września — ROK 1924

# PRZEGLĄD

## ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW

WYCHODZI DWA RAZY W MIESĄCU

NUMER POJEDYNCZY **60** GR — ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: KRAKÓW. UL. POWIŚLE L. 3 — TELEFON Nr. 2394

NR. 1 Kraków, dnia 15-go września ROK 1924



# PRZEGLĄD

ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO I POKREWNYCH ZAWODÓW
WYCHODZI DWA RAZY W MIESIĄCU

PRENUMERATA PÓŁROCZNIE 5 ZŁ — KWARTALNIE 3 ZŁ — NUMER POJEDYNCZY 60 GR

W sprawie ogłoszeń należy się zwracać pod adresem Wydawnictwa
w Krakowie, ul. Powiśle L. 3

Adres Redakcji i Administracji:
Kraków, ul. Powiśle L. 3. — Telefon Nr. 2394

## *Od Wydawnictwa*

Podejmując wydawnictwo własnego organu publicystycznego, czynimy zadość dawno istniejącej potrzebie stworzenia stałego łącznika między Związkiem a rozsianymi po całej połaci kraju, w odległych zakątkach i wsiach — członkami Stowarzyszeń przem. gosp. szynk. i pokrewnych zawodów.

Pismo nasze ma zadanie:

informowanie każdego członka Związku o sprawach aktualnych dla przemysłowca zawodu restauracyjnego i zawodów pokrewnych,

omawianie i objaśnianie projektów ustaw i rozporządzeń dotyczących wykonywania tych zawodów,

wskazywanie w rzeczowych, fachowych artykułach na istniejące braki w ustawodawstwie i krzywdzące nieraz rozporządzenia, oparte na nieznajomości rzeczy i stosunków zwłaszcza prowincjonalnych,

stworzenie wolnej trybuny, z której każdy członek Związku z najodleglejszej nawet zapadłej miejscowości, mógłby przemówić do władz i do ogółu, wypowiedzieć się głośno i otwarcie, co go boli i kto go dręczy. A pod tym względem chyba nie zabraknie ani jednego przemysłowca gosp.-szynkarskiego, któryby nie miał czegoś do powiedzenia czy to czynnikom władzy, czy też ogółowi społeczeństwa.

Pismo nasze będzie tym łącznikiem między przemysłowcem, jako obywatelem i podatnikiem a władzą i ogółem społeczeństwa, które dziś niestety jeszcze ciągle odnosi się do przemysłowca zawodu gospodnio-szynkarskiego jak do obywatela niższej klasy. Ogół wciąż jeszcze utożsamia „szynkarza“ z lichwiarzem, szmuglerem, fałszerzem, demoralizatorem społeczeństwa, wrogiem oświaty itd. A prasa codzienna, zwłaszcza dzienniki popularne, nietylko nie przyczyniają się do usunięcia nieporozumienia, lecz przy każdej sposobności uogólniają poszczególne wykroczenia lub drobne wypadki na cały zawód. Nikt się nie zastanawia nad tem, że ten „szynkarz“ wykonuje wszak swój zawód koncesjonowany przez rząd, pod czujnem okiem wszystkich władz i każdego gościa z osobna, że ciężka jego praca, pełna odpowiedzialdości i ryzyka materjalnego, a nierzadko i ryzyka życia, daje jemu zaledwie utrzymanie dla rodziny i — niezawsze — możność wychowania dzieci na ludzi wykształconych — ale Skarbowi Państwa, funduszom gminy i wszystkim niemal celom filantropijnym i społecznym przysparza miljony dochodów. O tem nie mówi się i nie pisze — ale denuncjonować „szynkarza“ z lada przypadkowego powodu lub bez powodu, to u nas tytuł do zasługi, to dla naszej prasy jeszcze ciągle pożądana sensacja.

Ten stan rzeczy musi się zmienić. Społeczeństwo musi zrozumieć, że minęły czasy pachciarstwa, że koncesjonarjusz jestto obywatel, któremu władze nie udzieliły koncesji wprzód, zanim jego „świadectwo moralności“, jego moralne i osobiste kwalifikacje nie przeszły przez wszystkie alembiki wywiadów, badań i sprawdzań — że ten obywatel ma i dba o swoje dobre imię, i pragnie je przekazać swoim dzieciom i wnukom tak, jak każdy inny obywatel; — społeczeństwo musi zrozumieć, że lekkomyślne oczernianie i poniżanie szynkarza czy restauratora krzywdzi nietylko przemysłowca i obywatela, lecz także jego rodzinę, cały stan i społeczeństwo.

Dlatego pismo nasze chce stać na straży godności naszego stanu — nietylko na zewnątrz, wobec ogółu i władzy, lecz także na wewnątrz:

Nie będziemy osłaniali żadnych nadużyć i wykroczeń, lecz wręcz przeciwnie, będziemy dążyli do podniesienia naszego zawodu pod każdym względem, przez instrukcje i głos krytyki. Będziemy się starali być łącznikiem między ogółem publiczności a gospodarzem, otwierając łamy naszego pisma dla dyskusji i życzliwej krytyki a zwłaszcza dla wszelkiej inicjatywy, zmierzającej

do podniesienia naszego zawodu na poziom równy wielkim centrom kultury zachodniej.

Są to zadania niełatwe i niemałe. Walka z niechęcią i przeciwnościami, z tysiącznemi uprzedzeniami, z całą odziedziczoną po niedawnej epoce szlachecczyzny tradycją pogardy i nienawiści dla całego stanu, przy równoczesnej pozytywnej pracy udoskonalenia zawodu — są to dążenia, wymagające olbrzymiego wysiłku i ofiar nawet w społeczeństwach bogatych i o wyższem, niż nasze, wyrobieniu społecznem i politycznem. A cóż dopiero u nas, gdzie „homo homini lupus est“ — jeden człowiek dla drugiego jest drapieżnym wilkiem!

Mimoto podejmujemy tę próbę, ufni w poparcie naszych dążeń ze strony tej części społeczeństwa, która posiada zrozumienie dla zadań prawdziwej demokracji.

Mówimy o „próbie“, — byt bowiem naszego pisma i jego silne ugruntowanie na trwałej podstawie, zależy wyłącznie i jedynie od bezpośrednio interesowanych w jego istnieniu i rozwoju, — od Członków Związku Stowarzyszeń naszych i pokrewnych zawodów.

Nie wątpimy, że ciężkie warunki bytu i walki w naszym zawodzie nie powstrzymają naszych Członków od pospieszenia z wydatną pomocą na cele naszego Wydawnictwa.

Wyrażając na tem miejscu uznanie i podziękowanie pierwszym inicjatorom naszego Wydawnictwa i pierwszym ofiarodawcom na fundusz wydawniczy, zwracamy się z gorącym apelem do wszystkich interesowanych:

Stworzyliśmy Wam placówkę obronną,
od Was zależy utrzymanie jej!

# REWIZJA!

Drżyj szynkarzu — znowu rewizja!

Wczoraj rewizja patentu, dziś rewizja świadectwa przemysłowego, jutro rewizja koncesji.

Dziś znowu rewizja czy nie masz spirytusu — na jutro księgi obrotowe, pojutrze podatek itd. — I tak co dzień inny dział, inna rewizja — trudno wyliczyć wszystkie rewizje. Każdej chwili bądź przygotowany na nową rewizję!

Że kontrola jest potrzebna, to rozumie każdy rozsądny człowiek i my nie uchylamy się od niej — lecz powinna ona być przeprowadzona z pewnym systemem i godnością. Władze powinny ustanowić komisję, którąby w jednolitem urzędowaniu przeprowadzała wszelkie potrzebne dla Władzy kontrole.

Obecnie zapowiadają znowu rewizję: — rewizję cen piwa.

Zgoda! — Jeżeli idzie o rewizję cen, to w naszym interesie leży, aby one były z całą surowością przeprowadzane. Nie o samą rewizję cen nam też idzie lecz o sposób ich przeprowadzania.

Ceny winne być ustalane w porozumieniu z przełożeństwem naszego Związku dla każdej kategorji osobno. Cenniki wydane przez Przełożeństwo Związku powinny mieć moc obowiązującą.

Apelujemy do Władz, aby raczyły traktować nas jako ludzi, wykonywujących swój zawód — bardzo ciężki zawód.

Wołamy do Was, Szanowni Panowie, reprezentujący Władzę — raczcie łaskawie urzędowanie Wasze ujednostajnić, a nie każdego dnia inną komisją, inną rewizją nas trapić!

***Wuk***

* * *



# Sprawa cen piwa

Niedawno doszła nas wiadomość, że Sejm polecił odnośnym ministerstwom przeprowadzenie rewizji cen piwa. Równocześnie pojawiły się w dziennikach notatki, że restauratorzy i szynkarze zarabiają na piwie od cen browarów aż 100 procent. Po dokładnem zbadaniu sprawy okazało się, że istotnie doniesienie czy petycję taką zrobiły Zjednoczone Browary Warszawskie „Haberbusch i Schule“. — Tymczasem jest to nieprawdą. Kalkulują może po 100 procent niektórzy luksusowi restauratorzy warszawscy, nie zaś małopolscy. U nas kalkuluje się zarobek na piwie w wysokości 40% od cen w browarze, w czem mieści się już opłata za dostawę i za lód. A gdzie jest podatek obrotowy, dochodowy, majątkowy i wiele innych — lokal, światło, opał, koncesja, świadectwo przemysłowe, patent akcyzowy — szkody w rozbitem szkle, straty połączone

z prowadzeniem interesu, itp.? — Restauratorzy i szynkarze małopolscy są skromni w kalkulacji zarobku na piwie i ściśle przestrzegają, aby — broń Boże — nie przekroczyć ustalonego zarobku — o ile to wogóle zarobkiem nazwać można.

W czasie, kiedy ustalono zysk na piwie dla sprzedającego, inny był odbyt piwa. Piwa sprzedawało się wówczas dużo. Dziś odbyt piwa jest o wiele mniejszy, a więc i ten minimalny zysk uległ znacznemu zmniejszeniu — a mimoto nie został przez nas procentowo podwyższony.

I „zysk“ ten stał się teraz straszakiem. Straszą nas, że nastąpi rewizja cen piwa.

Prosimy, prosimy, każdej chwili możemy służyć kalkulacją.

Prosimy także wziąć pod uwagę, że piwo jest w obecnych czasach jedynym artykułem, który, aczkolwiek idzie mniej niż dawniej, nie podlega jednak ograniczeniom w dni świąteczne i niedzielne, przeto dla wielu restauratorów w małych miejscowościach i ośrodkach przemysłowych stanowi podstawę bytu, a wiadomą jest rzeczą, że na zakąskach nie ma żadnego zysku — przeciwnie, są raczej straty.

Nie tak więc różowo przedstawia się sprawa zarobków szynkarskich na piwie, jakby to można było sądzić z napastliwych doniesień i notatek. *Dyr. Krowicki.*

DR BRUNO JOSEFERT

# Ustawa o monopolu spirytusowym

W Nr. 78 Dz. Ust. Rz. P. z dnia 4 września 1924 ogłoszona została pod poz. 756 ustawa o monopolu spirytusowym z dnia 31 lipca 1924.

Ustawa składa się z trzech części:

Część I. zawiera postanowienia ogólne oraz przepisy o zakupie spirytusu, oczyszczaniu spirytusu, fabrykacji wódek, sprzedaży spirytusu i monopolowych wyrobów wódczanych i obrocie z zagranicą (art. 1 do art. 32).

Część II. obejmuje przepisy o gorzelniach, wysokości odpędu spirytusu, fabrykach wódek gatunkowych, wyrobach spirytusu, nie przeznaczonych do picia i sprzedaży trunków (art. 33 do art. 84).

Część III. przepisy o nadzorze skarbowym i postanowienia przejściowe (art. 85 do art. 99).

Do ustawy jest dodany załącznik o opłatach patentowych.

Postanowienia części II. i III. ustawy wchodzą w życie w ciągu 30 dni po ogłoszeniu, tj. w dniu 4 października 1924, zaś część I. w dniu 1 stycznia 1925.

Począwszy od 1 stycznia 1925 mogą rozlewnie czystych wódek oraz fabryki wódek gatunkowych zakupywać spirytus wyłącznie od Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego. Minister Skarbu oznaczy Województwa, w których kolejno wprowadzany będzie pełny monopol spirytusowy. W Województwach tych od tego terminu będzie zakazany wyrób wódek czystych przez prywatne rozlewnie i fabryki wódek.

Monopol spirytusowy przyznaje Skarbowi Państwa następujące przywileje:

1) zakup i sprzedaż spirytusu dla zużycia w granicach Państwa,
2) wyrób i sprzedaż czystych wódek oraz
3) wyrób spirytusu z surowców, nie wymienionych w ustawie monopolowej.

Do wyrobu i oczyszczania spirytusu, dalej do wyrobu drożdży, octu, wódek gatunkowych i likierów oraz do sprzedaży wszelkich wódek potrzebnem jest zezwolenie Ministra Skarbu.

Uprawnienia, wyszczególnione wyżej pod 1), 2), i 3) wykonywać będzie Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego (D. P. M. S.), podporządkowana Ministrowi Skarbu.

Jako organ doradczy i opiniodawczy utworzoną będzie przy Ministerstwie Skarbu Państwowa Rada Spirytusowa, składająca się z 18 osób. Jedną połowę członków Rady Spirytusowej mianują po trzech Minister Skarbu, Minister Przemysłu i Handlu oraz Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych z pośród znawców produkcji spirytusu, rektyfikacji i fabrykacji wódek oraz eksportu i wewnętrznego handlu spirytusem, zaś drugą połowę powołuje Minister Skarbu z pośród przedstawicieli producentów spirytusu, rektyfikatorów i fabrykantów wódek oraz eksporterów i handlujących, na wniosek dotyczących organizacji. Z liczby 9 przedstawicieli drugiej grupy przypada 5 na przedstawicieli gorzelni rolniczych, 1 na przedstawicieli gorzelni przemysłowych, 1 na przedstawicieli rafinerji, 1 na przedstawicieli fabryk wódek i 1 na przedstawicieli eksportu i handlu.

Wysokość swego zapotrzebowania spirytusu na okres od 1 stycznia do 31 grudnia następnego roku ustali Dyrekcja Monopolu Spirytusowego najpóźniej dnia 1 marca każdego roku i poda ją do publicznej wiadomości. Ilość tę zakupi Dyrekcja u przedsiębiorców gorzelni po monopolowej cenie. Odbiór spirytusu przez władze skarbowe nastąpi w rafinerji. Nadwyżkę spirytusu, przekraczającą wewnętrzne zapotrzebowanie Dyrekcji Monopolu zwolni Minister Skarbu do wywozu za granicę spółdzielczym organizacjom.

Dyrekcja Monopolu zawiadomi w ciągu września każdą gorzelnię, jaką ilość spirytusu będzie obowiązana dostarczyć w ciągu przyszłego roku kalendarzowego i poda przypuszczalne terminy odbioru.

Monopolowa cena nabycia spirytusu składa się z podstawowej ceny monopolowej oraz z dodatku lub potrącenia zależnie od wysokości odpędu.

Podstawową cenę monopolową za spirytus, który będzie dostarczony w ciągu następnego roku kalendarzowego, ustali w listopadzie każdego roku Minister Skarbu po wysłuchaniu Rady Spirytusowej.

Przy gorzelniach rolniczych dolicza się do ceny podstawowej lub też się z niej potrąca, zależnie od wysokości naznaczonego dla D. P. M. S. kontyngentu zakupu spirytusu:

| | | | |
|---|---|---|---|
| | do 300 hl. | — | 15% dodatku |
| od 301 hl. | „ 400 „ | — | 12% „ |
| „ 401 „ | „ 600 „ | — | 8% „ |
| „ 601 „ | „ 800 „ | — | bez podatku i potrąc |
| „ 801 „ | „ 1000 „ | — | 4% potrącenia |
| „ 1001 „ | „ 1300 „ | — | 6% „ |
| ponad 1300 „ | | — | 10% „ |

Potrącenia stosuje się także do spirytusu z drożdżowych gorzelni przemysłowych, obniżając cenę pod

stawową za spirytus drożdżowy o 10%, a z innych gorzelni przemysłowych o $17\frac{1}{2}$%. Jeżeli gorzelnie te nie zużytkują całego wywaru, natenczas potrąca się dodatkowo jeszcze 10%.

Oczyszczenie (rektyfikowanie, rafinowanie) spirytusu odbywać się będzie w prywatnych rektyfikacjach oraz w oddziałach rektyfikacyjnych fabryk wódek i gorzelń.

Zakłady te wykonywać będą zamówienia Skarbu na warunkach ustalonych przez Ministra Skarbu po wysłuchaniu Rady Spirytusowej. Wynagrodzenie za rektyfikację i magazynowanie spirytusu określonem zostanie bądź na podstawie dobrowolnej umowy pomiędzy Dyrekcją Monopolu a właścicielami rektyfikacji, bądź też w drodze publicznego przetargu.

Wódki dzieli ustawa na czyste, stanowiące czysty alkohol, rozcieńczony wodą bez jakichkolwiek innych dodatków, oraz na gatunkowe, stanowiące wodny roztwór alkoholu z dodaniem nalewu na owoce, trawy lub korzenie, albo też z dodaniem destylatów i derywatów oraz cukru i esencji aromatycznych. Pod nazwę wódek gatunkowych podciąga się również likiery, wódki pędzone z owoców, rumy, araki, koniaki i t. p. Spirytus pędzony z owoców uważany jest za wódkę gatunkową i podlega zwiększonej o 25% opłacie skarbowej. Wyrób czystych wódek prowadzić może wyłącznie Dyrekcja Monopolu Spirytusowego. Wyrób wszelkich innych wódek jest dozwolony jedynie na podstawie koncesji, której udziela Minister Skarbu. Fabryki wódek, które po dniu wejścia w życie ustawy monopolowej będą nieczynne dłużej niż rok, nie zmuszone do tego siłą wyższą, tracą koncesję.

Dyrekcja Monopolu Spirytusowego sprzedawać będzie spirytus i czyste wódki monopolowe bądź w własnych składach i sklepach, bądź w koncesjonowanych sklepach prywatnych. Minister Skarbu określi corocznie cenę sprzedażną detaliczną i hurtową czystych wódek monopolowych oraz opłatę skarbową od 1 hl. 100% spirytusu zużytego w granicach Państwa.

W opłacie skarbowej mieścić się będzie także udział związków komunalnych w wysokości 80 gr. od jednego litra 100 proc. spirytusu. Od opłaty skarbowej jest wolny spirytus do celów technicznych, oświetleniowych i napędowych.

Dyrekcja Monopolu sprzedawać będzie spirytus rektyfikowany na cele lecznicze, naukowe i domowe po cenie, ustalonej dla detajlicznej sprzedaży czystych wódek monopolowych, a przeliczonej na 100 proc. spirytusu. Fabrykanci wódek gatunkowych płacić będą za spirytus cenę o 25 proc. wyższą od sumy opłaty skarbowej i kosztów własnych spirytusu rektyfikowanego, zaś fabrykanci wódek czystych w okresie przejściowym na terenach, nie objętych zupełnym monopolem, cenę o 10 proc. wyższą od sumy opłaty skarbowej i kosztów własnych spirytusu oczyszczonego. Cena spirytusu skażonego do celów technicznych, oświetleniowych i napędowych nie może być niższą od kosztów własnych. Minister Skarbu może również obniżyć ceny za spirytus nieskażony lub skażony, a przeznaczony do wyrobu octu, sztucznego jedwabiu, lekarstw, kosmetyków, esencji, eterów, cukierków itp. celów przemysłowych. Dyrekcja Monopolu Spirytusowego może za należytem zabezpieczeniem odroczyć zapłatę części należności, przypadającej za sprzedany spirytus. Sprzedaż czystych wódek monopolowych w naczyniach o pojemności mniejszej niż $\frac{1}{5}$ litra jest zakazaną.

Spirytus i wszelkie napoje wyrabiane ze spirytusu a przywożone z zagranicy, podlegają opłacie na rzecz Skarbu. Przywóz taki jest dozwolony tylko za zezwoleniem Ministra Skarbu w porozumieniu w Ministrem Przemysłu i Handlu.

Przy eksporcie wódek gatunkowych będzie zwrócona opłata skarbowa wraz z 25 proc. dodatkiem.

Wyrób (odpęd) spirytusu jest dozwolony wyłącznie w gorzelniach prawnie istniejących. Ustawa dzieli gorzelnie na rolnicze i przemysłowe. Do rolniczych zalicza te gorzelnie, które pędzą spirytus wyłącznie z ziemniaków, jako produktu podstawowego i zboża na słód, wywar zaś zużywają w całości w gospodarstwach rolnych a uzyskanym obornikiem zasilają rolę. Najwyższy odpęd roczny gorzelni rolniczej nie może przenosić 1.600 hl. Wszystkie inne gorzelnie, a więc gorzelnie pędzące melasę, tudzież gorzelnie, wyrabiające drożdże lub pędzące spirytus z owoców, zalicza się do gorzelni przemysłowych. Gorzelnie melasowe, które do 5 lat od wejścia w życie ustawy monopolowej nie przerobią całego wywaru na potaż, ulegną zamknięciu.

Do powstania nowej gorzelni potrzebne jest zezwolenie Ministerstwa Skarbu. Zezwolenia takiego Minister Skarbu udzieli lub odmówi po wysłuchaniu Rady spirytusowej i po porozumieniu się z Ministrem Rolnictwa i Dóbr państwowych.

Minister Skarbu po wysłuchaniu Rady Spirytusowej oznaczać będzie co 3 lata, ile nowych gorzelni rolniczych w następnym okresie 3 letnim może powstać w każdem województwie. Przepisowi temu nie podlegają gorzelnie budowane przez Dyrekcję Państwowego Monopolu Spirytusowego. W okresie do 31 grudnia 1929 nie może Minister Skarbu odmówić zezwolenia na odbudowę gorzelni, zniszczonej wskutek wojny.

Minister Skarbu po wysłuchaniu Rady Spirytusowej oznaczy najmniejsze i największe rozmiary, jakie posiadać mogą nowe gorzelnie i określi warunki, którym winno odpowiadać urządzenie mających się wybudować gorzelni. Istniejące gorzelnie muszą odpowiadać wymogom technicznym, hygienicznym i bezpieczeństwa pracy, oraz warunkom należytej kontroli skarbowej. Corocznie przed uruchomieniem gorzelni specjalne komisje władz skarbowych I instancji przeprowadzą weryfikację urządzeń gorzelni.

Celem dostosowania produkcji spirytusu do pojemności rynku zbytu wyznaczoną będzie co 3 lata dla całego Państwa i dla każdej gorzelni wysokość prawa odpędu. Na pierwszy okres wyznacza się ilość ogólnego odpędu w państwie na 1,500.000 hl. 100 proc. spirytusu, z czego rezerwuje się 20 proc. tj. 300.000 hl. dla nowych i odbudowujących się gorzelni. — W pozostałej reszcie (1,200.000) uczestniczyć będą gorzelnie przemysłowe w 8 proc. (96.000 hl.), a gorzelnie rolnicze w 92 proc. (1,104.000 hl.). Na następne 3 echlecia Minister Skarbu ustalać będzie po wysłuchaniu Rady Spirytusowej wysokość prawa odpędu dla całego Państwa, utrzymując wymieniony wyżej stosunek rozdziału pomiędzy gorzelnie przemysłowe i rolnicze. Z pośród gorzelni przemysłowych należy wydzielić gorzelnie, przerabiające owoce i odpadki z nich na spirytus. Każdemu z tych zakładów należy przydzielić na wniosek prawo odpędu 75 hl. 100 proc. spirytusu. Pozostałą część odpędu dzieli się na resztę gorzelni przemysłowych.

Ogólną ilość spirytusu, jaką w danym roku odebrać winna Dyrekcja Monopolu na pokrycie zapotrzebowania krajowego, określi Minister Skarbu po wysłuchaniu Rady Spirytusowej. Z ilości tej przypadnie 95 proc. gorzelniom rolniczym i 5 proc. gorzelniom przemysłowym. Ilość powyższą rozdzieli Dyrekcja Monopolu na poszczególne gorzelnie w ten sposób, że przydzieli do odbioru z każdej gorzelni 150 hl., zaś pozostałą ilość

zapotrzebowania monopolowego rozdzieli na poszczególne gorzelnie w stosunku do prawa odpędu tychże gorzelni po potrąceniu 150 hl.

Fabryki wódek gatunkowych podlegają kontroli skarbowej. Nowych fabryk nie wolno otwierać bez zezwolenia Ministra Skarbu. Nazwy wódek gatunkowych lub nalewek muszą odpowiadać tym składnikom owocowym lub roślinnym, które zostały do wyrobu danej wódki lub nalewki użyte.

Spirytus i odpadki z niego, przeznaczone na potrzeby techniczne lub na wyroby, nie nadające się do spożycia jako napój, muszą być doprowadzone do stanu, wykluczającego ich użycie jako napoju. Zakłady, w których odbywa się skażenie spirytusu lub używanie skażonego spirytusu, podlegają kontroli skarbowej.

Przepisy o nadzorze i technicznem urządzeniu gorzelni stosują się również i do drożdżowni. Najmniejszy rozmiar produkcji w drożdżowniach gorzelniczych określa się na 800 kg., w drożdżowniach zaś, nie pędzących spirytusu — 150 kg. płodów zacierowych na dobę przy obowiązkowej rocznej liczbie 300 dni zacierowych. Fermentacja nie powinna trwać dłużej jak 2 doby w fabrykach drożdżowo gorzelniczych, oraz nie dłużej jak 1 dobę w drożdżowniach, nie pędzących spirytusu. Dodawanie do drożdży mączki (skrobi) przed ich kształtowaniem jest dozwolone, lecz w ilości nie przewyższającej 10 proc. wagi. Do drożdży zbożowych nie wolno dodawać drożdży piwnych. Drożdże prasowane, wyrobione w krajowych fabrykach podlegają podatkowi spożywczemu w wysokości 1 zł., a sprowadzone z zagranicy w wysokości 1 zł. 30 gr. za 1 kg. wagi. Podatek pobiera się przez oklejanie cegiełek drożdżowych opaskami podatkowemi.

Kwas octowy wyrobiony z octu drzewnego albo z soli kwasu octowego, podlega podatkowi spożywczemu w wysokości 40 groszy za 1 kg. kwasu bezwodnego. Podatek spożywczy płatny jest od kwasu octowego krajowego w chwili wywozu z wytwórni, a od importowanego kwasu w chwili jego odprawy celnej.

Sprzedaż napojów spirytusowych może być hurtowna i detaliczna. Przez sprzedaż hurtowną rozumie się sprzedaż w ilości nie mniejszej jak 20 litrów jednorazowo, zaś przez sprzedaż detaliczną sprzedaż w ilości poniżej 20 litrów spirytusu, obliczonego na 100 proc. Sprzedaż hurtowną własnych wyrobów wykonywać mogą wytwórnie w swych składach fabrycznych. Na inne sklepy hurtowe potrzebnem jest zezwolenienie Ministra Skarbu i opłacenie odnośnego patentu.

Miejsca sprzedaży detalicznej dzieli się stosownie do posiadanych uprawnień na handle bez wyszynku oraz na handle z wyszynkiem. Do pierwszych zalicza się handle win i wódek, handle win i towarów kolonialnych ze sprzedażą wszelkich napojów alkoholowych i handle piwa. Do drugich należą jadłodajnie wszelkiego rodzaju, bufety, winiarnie i piwiarnie.

Od miejsc wyrobu i sprzedaży napojów alkoholowych opłaca się specjalną opłatę patentową według taryfy, dołączonej do ustawy.

Przedsiębiorstwa trudniące się ekspedycją i przewozem wyrobów alkoholowych winny posiadać uprawnienia na te czynności od władz skarbowych.

Zezwolenia na sprzedaż detaliczną i hurtową napojów alkoholowych wydaje Minister Skarbu na ściśle oznaczone miejsce sprzedaży na czas nieograniczony, lecz z prawem odwołania zezwolenia bez żadnego odszkodowania.

Napoje spirytusowe wolno sprzedawać tylko w tym stanie, w jakim wyszły z fabryki.

Nadzorowi skarbowemu podlegają zakłady, które wyrabiają maszyny, przyrządy lub naczynia, służące do pędzenia spirytusu, dalej zakłady, które spirytus lub przetwory z niego wyrabiają, magazynują, sprzedają i transportują, wreszcie zakłady, które wyrabiają drożdże w drodze fermentacji alkoholu, drożdże prasowane i ocet ze spirytusu. Pozatem obowiązane są poddać się nadzorowi skarbowemu te zakłady, które otrzymują do dalszego przerobu spirytus nieskażony lub częściowo skażony po cenach niższych od ustanowionych dla spirytusu do picia.

Zapasy spirytusu, które w dniu wejścia w życie ustawy znajdować się będą na składzie w fabrykach wódek i rozlewniach spirytusu, czy to w postaci czystej, czy w półfabrykatach lub gotowych wyrobach, podlegają dodatkowemu opodatkowaniu. Wysokość dodatkowych opłat określi Minister Skarbu.

Dodatkowemu opodatkowaniu podlegają również i te zapasy, które w dniu wejścia w życie ustawy monopolowej znajdować się będą we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży takich wyrobów (w hurtowniach, detalicznych sprzedażach, restauracjach i t. d.), dalej zapasy spirytusu i wódek u osób prywatnych, o ile wynoszą więcej niż 5 litrów 100 proc. spirytusu, wreszcie przesyłki spirytusu i wódek, które wedle dokumentów przewozowych zostały wysłane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy.

Dodatkowe opodatkowanie zapasów drożdży wynosi 40 groszy za kg. wagi, a zapasów kwasu octowego 10 groszy za kg. kwasu bezwodnego.

Minister Skarbu może płatność dodatkowego podatku rozłożyć na raty.

Sposób wprowadzenia państwowego monopolu spirytusowego określi Minister Skarbu drogą rozporządzenia wykonawczego. S p i r y t u s o d p ę d z o n y w m i e s i ą c a c h w r z e ś n i u, p a ź d z i e r n i k u, l i s t o p a d z i e i g r u d n i u 1924 p o d p a d a j u ż p o d p o s t a n o w i e n i a u s t a w y m o n o p o l o w e j t. zn., że spirytus ten obowiązani będą przedsiębiorcy gorzelni dostarczyć po monopolowej cenie Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego. Z pozostałego zaś z kampanji 1923/24 całego zapasu spirytusu w kraju zakupi Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego tak z produkcji rolniczej jak i przemysłowej, w stosunku, odpowiadającym kontyngentowi odpędu gorzelni rolniczych i przemysłowych (92:8), do 31 października 1924 do 150.000 hl. po średniej cenie kosztów produkcji kampanji 1923/24, ustalonej dla województw: warszawskiego, poznańskiego i lwowskiego. Zapłata za ten spirytus nastąpi najpóźniej w ciągu miesiąca po odstawie.

Oto są najważniejsze postanowienia ustawy o monopolu spirytusowym. Na razie ograniczam się do powyższego streszczenia, zostawiając omówienie sprawy z punktu widzenia zainteresowanych przemysłów na później.

Do ustawy — jak już wspomniałem — jest dodany załącznik o opłatach patentowych następującej treści:

## Opłaty patentowe.

### A. Opłaty od patentów za wyrób i przerób:

1. Od gorzelń i fabryk drożdżowo-gorzelniczych:
   a) opłata zasadnicza za wypęd pierwszych 100.000 litrów spirytusu 100% . . . . . 100 Zł
   b) opłata dodatkowa za każde następne 100.000 litrów spirytusu 100% . . . . 10 „
2. Od wytwórni drożdży prasowanych bez pędzenia spirytusu — opłata stała . . . . . 15 „
3. Od rektyfikacji spirytusu:

a) opłata zasadnicza za pierwsze 100.000 litrów spirytusu surowego, przyjętego do magazynu dla oczyszczenia . . . . . 250 Zł.
b) opłata dodatkowa za każde następne 100.000 litrów spirytusu surowego . . . 52 „

4. Od przerobu spirytusu w octowniach, politurniach, lakierniach, fabrykach chemicznych, perfumeryjnych, zakładach denaturacyjnych:
a) opłata zasadnicza od przerobu pierwszych 10.000 litrów spirytusu . . . . . . 10 „
b) opłata dodatkowa przy przerobie dalszych następnych 10.000 litrów spirytusu 10 „

5. Od fabryk wódek gatunkowych:
a) opłata zasadnicza . . . . . . . . . 7.500 „
b) opłata dodatkowa za każde 1.000 litrów przerobionego 100% spirytusu ponad 60.000 litrów . . . . . . . . . . . . 150 „

**B. Opłaty od zakładów sprzedaży trunków:**

1. Od zakładów restauracyjnych z uprawnieniom do sprzedaży wszelkich napojów wyskokowych w naczyniach zamkniętych i na kieliszki:

| | w miejscowościach I kl. | II kl. | III kl. |
|---|---|---|---|
| | złotych | | |
| I. rzędu . . . . . . . . . . | 900 | 600 | 300 |
| II. rzędu . . . . . . . . . . | 400 | 200 | 100 |
| 2. Od zakładów uprawnionych do sprzedaży wszelkich trunków w naczyniach zamkniętych: | | | |
| a) detalicznie . . . . . . . . | 200 | 100 | 50 |
| b) hurtowo i hurtowo-fabryczn. | 450 | 400 | 350 |
| 3. Od bufetów ze sprzedażą wszelkich trunków: | | | |
| a) przy teatrach, cyrkach, kinach, wyścigach, wystawach, klubach, lokalach stowarzyszeń i t. p. . . | 100 | 75 | 50 |
| b) w bufetach na balach i zabawach publicznych, nie wyłączając dobroczynnych, na dobę . . . . | 10 | 7 | 5 |
| 4. Od karczem i domów zajezdnych uprawnionych do sprzedaży wszelkich trunków . . . . . . . . | 200 | 100 | 50 |
| 5. Od zakładów, trudniących się zawodowo ekspedycją trunków . . | 400 | 400 | 400 |

# Pijany Kraków

Codziennie policja, prasa i rzekomo trzeźwa opinja publiczna w mieście woła na alarm: zamykajcie szynki bo Kraków pijany. W sukurs policji i prasie przychodzą zgromadzenia, gdzie najwięcej pijany krzyczy „precz z wódką"! Jeśli chodzi o fakta, to naprawdę mamy zwiększenie pijaństwa, ale trzeba odrazu zastanowić się, kto temu winien, kto dał podłoże dla pijaństwa. Otóż najgorszy skutek dla pijaństwa dała ustawa antialkoholowa z 23 kwietnia 1920. Ograniczono bowiem sprzedaż wódki w lokalach od soboty godziny trzeciej popołudniu do poniedziałku 10 rano, jakoteż i we święta wszelkiego rodzaju. Każdy śmiertelnik zatem aprowiduje się w alkohol pomimo formalnego zakazu, i w niedzielę odbywają się orgje pijackie. Wogóle cała ta ustawa antialkoholowa, mająca na celu walkę z pijaństwem, stała się igraszką w ręku władz, gdyż restauratorowi ograniczono sprzedaż pod wieloma względami, ale zato Izby skarbowe wydają asygnaty na kilka litrów spirytusu 96 procentowego (szynkarz może kupować tylko do 45 proc) dla ludzi prywatnych a oni puszczają na pasek, bo dostają taniej w „Krakusie", niż restaurator lub szynkarz. Zgraja przekupniów wykupuje od różnego rodzaju urzędników spirytus i szmugluje, albo też rozsprzedaje pokątnie, i stąd rekrutują się pokątni szynkarze. Dotychczas mamy w Krakowie blisko 130 szynków pokątnych, nie płacących żadnych podatków, ani nie narażonych na bezmyślne nieraz zapiski policjantów. Po fabrykach włóczy się cała masa zdemoralizowanych jednostek handlujących wódką. Takie jednostki dla uczciwej pracy już przepadły, one są skorumpowane i będą już zawsze pasożytowały. Taksamo pod różnymi pozorami wiele konsumów sprzedaje spirytus i wódkę tak w drobnych jak i większych ilościach. Taki stan rzeczy musi doprowadzić do pijaństwa, czemu jednak nie są winni uprawnieni restauratorzy lub szynkarze.

Przecież austrjacka ustawa o opilstwie dostatecznie regulowała stosunki w zawodzie restauracyjnym i mieliśmy mniej pijaństwa niż dzisiaj. Jeżeli do tego dodamy, że zarobki robotnicze nie są wyższe jak przed wojną, to winę wzmożonego pijaństwa należy przypisać rządowi i zarządzeniom jemu podwładnych organów, gdyż sprzedaż spirytusu na asygnaty a w następstwie pokątna sprzedaż, to nie walka z pijaństwem, ale raczej popieranie pijaństwa.

Aby rozpocząć akcję przeciw rozpijaniu ludności, należy inaczej zabrać się do dzieła. (D. n.).

*Em. Rosenzweig.*

# Opodatkowanie spirytusu

Dziennik ustaw nr. 74 z dnia 28 ub. m. publikuje rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 20 sierpnia br. mocą którego podatek spożywczy od 1 stopnia hektolitrowego alkoholu (1 litra 100 proc. spirytusu), wyrobionego w gorzelniach rolniczych i w gorzelniach przerabiających owoc podnosi się z 2 zł. 30 gr. na 3 zł 30 gr. Zapasy spirytusu, jakie w dniu wejścia w życie tego rozporządzenia (na trzeci dzień po ogłoszeniu w dzienniku ustaw) będą na składzie w fabrykach wódek i w rozlewniach spiryrusu — zarówno w postaci czystej jak i półfabrykatach i gotowych wyrobach podlegają dodatkowemu opodatkowaniu a mianowicie po 80 gr. na rzecz skarbu i 24 gr. na rzecz związków komunalnych za litr 100 proc. spirytusu, zaś gotowe wyroby wódczane po 32 gr. na rzecz skarbu i 10 gr. na rzecz związków komunalnych za litr tych wyrobów. Dodatkowa akcyza należna od tych wytwórni płatna jest w chwili wywozu obciążonych nią wyrobów do wolnego obrotu, a musi być wyrównana najpóźniej do 30 listopada b. r.

Dodatkowemu opodatkowaniu podlegają również zapasy znajdujące się we wszystkich przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów spirytusowych oraz zapasy u osób prywatnych, o ile wynoszą więcej niż 5 litrów. Zapas spirytusu i wyrobów wódczanych, podlegający dodatkowemu opodatkowaniu musi być w ciągu 5 ciu dni od dnia wejścia w życie rozporządzenia zgłoszony do właściwych urzędów akcyz i monopoli.

# ZE LWOWA

## Zjazd techników gorzelniczych

Z końcem sierpnia odbył się we Lwowie zjazd techników przemysłu spirytusowego w Małopolsce. Zjazd został zwołany celem zajęcia stanowiska wobec ustawy o monopolu spirytusowym, w myśl której od 1 stycznia 1925 r. każdy kierownik gorzelni musi posiadać świadectwa kwalifikacyjne z ramienia „Związku Zawodowego techników gorzelnianych“ w Warszawie. Wspomniany Związek jest ekskluzywnie chrześcijański i Żydów nie przyjmuje. Ustawa zatem wyraźnie pozbawia chleba zwyż 800 żydowskich techników-gorzelników, którzy mimo wysokich kwalifikacyj zawodowzch i chlubnych świadectw pracy nadal nie będą mogli wykonywać swego zawodu, z winy ustawy forytującej wspomnianą korporację.

Odbyty zjazd, w którym uczestniczyło przeszło 200 delegatów, powołał do życia „Małopolskie Tow. techników przemysłu spirytusowego“ z siedzibą we Lwowie i w uchwalonych rezolucjach domaga się od władz centralnych akceptowania przez województwo zatwierdzonego statutu, przyznającego Towarzystwu prawa, przysługujące „Związkowi“ w Warszawie. W pierwszym zaś rzędzie domaga się zjazd przyznania nowoutworzonemu towarzystwu prawa opinjowania i wydawania świadectw kwalifikacyjnych swoim członkom i uznania tychże jako ważne.

Następnie m. in. uchwalono wydawanie fachowego czasopisma, stworzenie funduszu dla wdów i sierot po członkach towarzystwa oraz biura pośrednictwa pracy.

Na czele nowowybranego zarządu stanął p. Józef Scheuer jako przewodniczący, zaś p. Otto Schmidt jako zastępca, ponadto weszli m. in. do zarządu pp. F. Halpern, A. Schaechner i S. Schmidt. Do komisji kwalifikacyjnej wybrano pp. S. Flintensteina, E. Stieglitza, J. Zitrona, M. Spiegla i H. Frankla.

## Czyżby rozłam w „Centralnym Związku Restauratorów, kawiarzy, hotelarzy i pokr. zawodów?“

Na niedzielę dnia 14 bm. zwołana została do Lwowa poufna konferencja międzydzielnicowa prezydjów „Związków Restauratorów i pokrewnych zawodów w Polsce“, z następującym porządkiem dziennym: 1) Ogólna i jednolita organizacja związków restauratorów i pokrewnych zawodów w Polsce; 2) Rewizja statutu i zatwierdzenie nazwy organizacji (dotąd nosi nazwę „Centralny Związek restauratorów, kawiarzy, hotelarzy i pokr. zawodów w Polsce“); 3) Oznaczenie siedziby centrali; 4) Wybór komitetu wykonawczego celem wprowadzenia w czyn i otwarcie kancelarji; 5) Oznaczenie miejsca i czasu Zjazdu delegatów z całej Polski; 6) Stosunek do naszej dzisiejszej sytuacji zawodu; 7) Sprawa noweli antialkoholowej; 8) Referaty i wnioski.

Zaproszenia osobiste do uczestników konferencji rozesłał przewodniczący stowarzyszenia lwowskiego, p. Kazimierz Maksymowicz imieniem Stow. Chrześcijańskich Restauratorów, Hotelarzy i pokr. zaw.

## Ustawodawstwo o walce z lichwą

Celem przedłożenia Ministerstwu Przemysłu i Handlu opinji w sprawie nowelizacji ustawy o walce z lichwą odbyła się w dniu 27 sierpnia b. r. w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie pod przewodnictwem wiceprezydenta Lewickiego i przy udziale delegata województwa r. Friedricha ankieta przedstawicieli organizacji gospodarczych.

Po przedstawieniu obecnego stanu ustawodawstwa w dziedzinie walki z lichwą przez referenta Dra Jasińskiego wywiązała się dłuższa dyskusja, w której poddano krytyce cały system ustawodawstwa o walce z lichwą i wobec zaistnienia zupełnie innych warunków gospodarczych domagano się zupełnego zniesienia pochodzącej z czasów wojny, ustawy i przepisów na jej podstawie wydanych.

## Nowa taryfa maksymalna

Województwo lwowskie ustanawia z mocą obowiązującą od dnia 15 września 1924 r. nową taryfę maksymalną, podwyższającą względnie obniżającą ceny mąki, pieczywa, mięsa, tłuszczów, wyrobów masarskich i opału.

M ą k a: Za 1 kg. mąki pszennej 40 proc. w sprzedaży detajlicznej 60 gr., żytniej 50 proc. 38 gr., żytniej 60 proc. 34 gr., żytniej 70 proc. 27 groszy.

P i e c z y w o: Chleb z mąki żytniej 50 proc. w sklepie 40 gr., 60 proc. w sklepie 36 gr., 1 bułka w sklepie 4 gr., tzw. „czwórki żydowskie“ w sklepie 16 gr., 1 bochenek chleba kulikowskiego 50 gr.

M i ę s o: za 1 kg. mięsa wołowego od 0·88·—1·80 zł. zależnie od kategorji, mięsa cielęcego 1·40, 1 kg. szynki gotowanej 4 zł. Za 1 kg. mięsa wołowego koszernego: I kateg. 1·80 zł., II kateg. 1·44 zł., III kateg. 1·04 zł., cielęcego koszernego 1·60 zł., baraniny 1·10 zł.

O p a ł: Za 100 kg. węgla górnośląskiego w składzie prywatnym detajlicznym loco skład 5·80, z zagłębia jaworzniańskiego 4·00 zł., za 110 kg. drzewa bukowego w sprzedaży detajlicznej 3·50 zł.

## Prelekcja p. Gastona Gerard

W prelekcji, wygłoszonej dnia 7 bm. w przepełnionej publicznością sali Tow. Politechnicznego we Lwowie, znakomity gość francuski p. Gaston Gerard, burmistrz miasta Dijon, mówiąc o Burgundji, wskazał na prohibicję, jako na jednego z największych wrogów Francji, która jest jednym z głównych producentów win na świecie. Mowca na przykładach z historji i cytatach z biblji, jakoteż z dzieł hygienistów i słynnych lekarzy udowadniał, że picie wina nie jest grzechem ani przeciw zdrowiu ducha ani ciała i że przeciwnie narody silne i dzielne piją wino.

*Prosimy Przełożonych Stow. o regularne nadsyłanie sprawozdań i korespondencyj.* *Red.*

# Podatki

## Termin płatności podatków

We wrześniu br. przypadają do zapłaty następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1) Druga rata podatku majątkowego w wysokości podwójnej pierwszej raty tego podatku w dwóch równych częściach, a to: a) pierwsza połowa drugiej raty w czasie od 10 września do 10 października 1924 r. w wysokości pierwszej raty, b) druga połowa w czasie od 10 listopada do 10 grudnia 1924, również w wysokości pierwszej raty. Zaliczki uiszczone na poczet podatku majątkowego nie będą zarachowane na drugą ratę podatku, lecz będą uwzględnione w terminach późniejszych. O ile druga rata podatku majątkowego łącznie z pierwszą ratą i wpłaconemi poprzednio zaliczkami będzie przekraczać kwotę podatku tymczasowo ustalonej przy wymiarze pierwszej raty podatku majątkowego — to nadwyżka pobrana nie będzie.

2) Podatek od budynków: z dniem 30 września upływa termin płatności państwowego podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, przypadającego za okres od 1 czerwca do 30 września br.

3) Podatek przemysłowy: wpłaty miesięczne podatku od obrotu osiągniętego w sierpniu br.

4) Nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności we wrześniu 1924 r.

## Podatek od piwa.

Z dniem 1 stycznia 1925 r. wejdzie w życie ustawa o opodatkowaniu piwa, wyrabianego na obszarze Państwa Polskiego, jakoteż sprowadzanego z zagranicy. W myśl ustawy podatek pobiera się w dwóch postaciach: a) podatek od wyrobu piwa i b) podatek od spożycia. Podatek od wyrobu piwa pobiera się z góry: a) w postaci opłaty zasadniczej w wysokości 40·— zł. za wyrób 1500 hl. brzeczki gorącej w chwili ukończenia warki i b) opłaty dodatkowej za wyrób każdych następnych 1500 hl. w wysokości 40·— zł. Od podatku spożywczego wolne jest piwo, które pod kontrolą skarbową wywozi się zagranicę. Podatek spożywczy za każdy hl. piwa pełnego wyrobionego w browarze w ciągu roku obrachunkowego wynosi: od pierwszych 2000 hl. 6·— zł., od następnych 8000 hl. 6·30 zł., ponad 10.000 hl. 6·60 zł.

# Sprawy organizacyjne

## Skład Zarządu Związku okr. krakowskiego

Walne Zgromadzenie członków i delegatów stowarzyszeń, należących do Związku, odbyte w dniu 17 maja 1922 r. wybrało następujących członków do Zarządu na okres trzechlecia: 1) Wołkowski Stanisław, 2) Rosenzweig Emanuel, 3) Statter Herman, 4) Sikorski Marjan, 5) Haeker Józef, 6) Jakubowicz Wilhelm — Bochnia, 7) Sembrat Jan — Biała, 8) Stolarski Jan — Jaworzno, 9) Tomiak Władysław — Żywiec, 10) Bączak Juljan — Kęty, 11) Freundlich Abraham — Rabka, 12) Holänder Izrael — Grybów, 13) Kwiatkowski Jan — Jasło, 14) Węgiel Jan — Chrzanów, 15) Spyra Wincenty — Siersza Wodna, 16) Sprei Jakób — Nowy Sącz, 17) Leibler Wiktor — Oświęcim, 18) Haas Maurycy — Podgórze.

Zastępcy:

1) Kaliciński Franciszek, 2) Billet Zygmunt, 3) Haubenstock Saul, 4) Pluta Piotr — Zator, 5) Steczyszyn Jan — Mogiła, 6) Stawarski Jan — Jaworzno, 7) Frant Izrael — Gorlice, 8) Goldfinger Markus — Limanowa, 9) Mateczny Antoni — Podgórze.

Komisja Kontrolująca:

1) Czarnecki Władysław — Trzebinia, 2) Cywa Teodor, 3) Kühnreich Mojżesz — Chrzanów.

W myśl statutu Związku, wybrany Wydział ukonstytuował się na miejscu, wybierając Przełożonym Związku: p. Stanisława Wołkowskiego, I-szym jego zastępcą p. Emanuela Rosenzweiga, II-gim zastępcą p. Marjana Sikorskiego, sekretarzem p. Jakóba Haekera, skarbnikiem p. Hermana Stattera.

Zarząd Związku urzęduje w lokalu własnym przy ul. Powiśle 3. na parterze, codziennie od godz. 9—12 przedpoł., z wyjątkiem niedziel i świąt.

## Z krakowskiego stowarzyszenia

Dnia 10 września odbyło się posiedzenie pełnego Wydziału pod przewodnictwem prezesa Stow., p. St. Wołkowskiego.

Wiceprezes p. Rosenzweig referował sprawę założenia pisma, szczegółowo zdając sprawę z przedwstępnych czynności i rezultatu zabiegów około zrealizowania tego przedsięwzięcia, uwieńczonych skutkiem o tyle, iż pismo już z dniem 15 bm. zaczyna wychodzić. Mówiąc o funduszu wydawniczym, referent wyraził uznanie wszystkim tym członkom stow., którzy użyczyli dotychczas poparcia akcji założenia tego funduszu, skonstatował niezwykłe zainteresowanie dla wydawnictwa u ogółu członków oraz w sferach pośrednio interesowanych i na tej podstawie wyraził nadzieję, iż pismo uzyska silną podstawę finansową i spełni swoje zadanie, o ile członkowie nie ustaną w pracy w tym kierunku, wyniki bowiem dotychczasowe aczkolwiek są zadawalniające, jednak nie wystarczające. W dyskusji nad tym referatem zabierali głos pp. Haubenstock, Statter, Haber, poczem prezes p. Wołkowski dawał wyjaśnienia o akcji u przełożonych stowarzyszeń prowincjonalnych, której wyniki dotychczas jeszcze są słabe, co tłumaczy się porą wakacyjną i innemi przeszkodami; jest jednak podstawa do przypuszczeń, że prowincja nie zawiedzie i naprawi co zaniedbała. Po wyczerpaniu dyskusji wyrażono podziękowanie i uznanie przełożeństwu, za zrealizowanie tej sprawy.

Następnie omawiano aktualną sprawę nadmiernego obciążenia podatkami w obecnym okresie stagnacji i powzięto odpowiednie uchwały, zmierzające do częściowego ulżenia podatnikom.

Żywą dyskusję wywołała sprawa pokątnego szynkarstwa. W sprawie tej nie powzięto narazie żadnych uchwał, wobec oświadczenia ze strony prezydjum, iż sprawą pokątnego szynkarstwa zajmie się przełożeństwo w najbliższym czasie.

Po załatwieniu kilku spraw mniejszej wagi, przewodniczący zamknął posiedzenie.

## Do Członków Związku okr. krakowskiego

Przełożeństwo Związku zawiadamia PT. Członków, iż świadectwa przemysłowe i patenty akcyzowe należy mieć w zupełności opłacone, gdyż — jak się dowiadujemy — w najbliższym czasie ma nastąpić ścisła kontrola z ramienia władz skarbowych, pod rygorem surowej odpowiedzialności w razie nieznalezienia dokumentów tych w porządku.

Wydawca: Zw. Stow. przem. gosp.-szynk. — Odpow. za redakcję W. Sobel. — Drukarnia Ludowa w Krakowie.

**Wszystkie Towarzystwa Restauratorów**, należące do Związku, zobowiązane są do **abonowania organu związkowego** dla wszystkich swoich członków.